Wydanie poranne

**Przedpłata**

na „Głos Narodu" wynosi: w Krakowie: miesięcznie kor. 2·—. Za odnoszenie do mieszkania dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Adres Redakcji i Administracji: róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7.

Telefon Nr. 190.

# GŁOS NARODU

DZIENNIK POLITYCZNY, ZAŁOŻONY W ROKU 1893 PRZEZ JÓZEFA ROGOSZA.

REDAKTOR NACZELNY: Dr. ANTONI BEAUPRÉ.

Wydanie poranne

**Przedpłata.**

na „Głos Narodu" wynosi na prowincji: miesięcznie kor. 2.70. W państwie niemieckiem kwartalnie: 10 koron. W innych państwach kwartalnie koron 12·—.

Numer pojedynczy zwykły 6 hal

Numer niedzielny ilustrowany 16 h.



**Nr. 309** **Kraków, Środa dnia 24 Grudnia 1902.** **Rok X.**

## SEJM.

Znowu sejm zbierze się na sesję dwu czy trzydniową, która mu pozwoli załatwić niektóre formalności, ale nie wystarczy zupełnie do spełnienia najważniejszych jego zadań. Tak będzie zawsze, dopóki nie nastąpi w Wiedniu gruntowna zmiana systemu, dopóki duch centralizmu, pokutujący zawsze w biurach ministerjalnych, a przez obecny gabinet staranie pielęgnowany nie będzie doszczętnie wytępiony, co jednak nastąpi chyba wtedy, gdy Koło polskie przestanie być filarem każdego rządu. Obecnie sejmy krajowe są uważane we Wiedniu jako niezbyt pożądane dodatki do parlamentu, którym wolno tylko wtedy obradować, gdy parlament odpoczywa.

Ale parlament, jest obecnie, nawet wówczas, gdy obraduje, maszyną zużytą i nieużyteczną; sejmy mogłyby wybornie zastąpić go w wielu sprawach, a państwo z pewnością nicby na tem nie straciło, gdyby główny impuls polityki ogólnej z sejmów wychodził. Tego jednak właśnie obawia się najbardziej centralizm wiedeński, który sztucznie przedłuża egzystencję parlamentu, byle nie dopuścić do rozwoju powagi i wpływu sejmów krajowych. Stąd pochodzą owe śmieszne krótkie sesje, na których oprócz gorączkowego załatwienia prowizorjum budżetowego względnie uchwalenia nowych podatków na pokrycie niedoboru, niczego zdziałać nie można.

Bo znacznym niedoborem zamknie się budżet obecny i Wydział krajowy już dawno obmyśla środki załatania dziur budżetowych.

Posłużyć ma do tego w pierwszej linji podwyższenie opłat od piwa. Sprawa jest cokolwiek skomplikowana a mianowicie rząd zgodził się na opłatę 1 kor. 40 hal. od hektolitra, tymczasem sejm czeski uchwalił podnieść ten podatek do 2 koron. Obecnie toczą się układy pomiędzy czeskim wydziałem krajowym a rządem, w których prawdopodobnie rząd ustąpi. W takim razie i nasz Sejm będzie mógł uchwalić podatek dwu koronowy, któryby przyniósł około 1,200.000 k. funduszowi krajowemu. Oprócz tego wydział krajowy nie chce już wydzierżawiać opłat od piwa, ale będzie je pobierał we własnym zarządzie, co również przyniesie pewien dochód. Wszystko to jednak nie wystarczy zapewne na pokrycie deficytu i widmo podwyższenia dodatków od podatków stanie przed nami w całej okazałości.

* * *

Marszałek krajowy rozesłał już do posłów zawiadomienie o ponownem zwołaniu Sejmu, z zaproszeniem do wzięcia udziału w pracach sejmowych. Zarazem wysłano porządek dzienny 17 z rzędu posiedzenia, które odbędzie się w poniedziałek 29 b. m. o godz. 10 południem, obejmując następujące przedmioty: 1) Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunków funduszów krajowych za r. 1901. Sprawozdawca p. Romanowicz. 2) Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o preliminarzu budżetu funduszu krajowego na r. 1903. Sprawozdawca p. Romanowicz. 3) Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o prowizorjum budżetowem na pierwsze trzy miesiące r. 1903. Sprawozdawca p. Romanowicz. 4) Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie poboru krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa. Sprawozdawca p. Romanowicz. 5) Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Radomyśl, powiatu mieleckiego, na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu. Sprawozdawca p. Wereszczyński.

6. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Przeworsk na pobór opłaty gminnej od psów. Sprawozdawca p. Wereszczyński. 7. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Rudkach koncesyj do pobierania opłat mytniczych od mostów na potoku Wiszence w Rudkach. Sprawozdawca p. Dąmbski. 8. Sprawozdanie Wydziału kraj. o udzielenie Radzie pow. w Jarosławiu koncesji do pobierania opłat mytniczych na drodze powiatowej Jarosław-Hucisko i Wydziałowi powiatowemu w Jarosławiu do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej I. klasy Jarosław-Kańczuga. Sprawozdowca p. Dąmbski.

* * *

Sejmowy klub autonomistów odbędzie posiedzenie w niedzielę 28 b. m. o godz. 6 wieczór w gmachu sejmowym w sali V.

## Nie wierzymy!

Prawdy dementowane i tolerowane kłamstwa. — Dwa powody, przeczące natychmiastowemu przesileniu. — Niebezpieczna gra. — Ratowanie gabinetu i gubienie państwa.

Nasz korespondent wiedeński (*Mm.*) pisze:

Pełno od soboty wieści prawdziwych, którym natychmiast prasa inspirowana przeczy, i kłamliwych pogłosek, których nikt nie prostuje. Zwykle to zwiastuny trudnego położenia rządu. Ministrowie czynni usiłują się utrzymać u steru; kandydaci na ministrów radziby im podstawić nogę. Ludzie, którym ciepło i wygodnie z systemem dzisiejszym, drżą, stają się nerwowi, mają minę ludzi, którym za chwilę przyjdzie wyjść na deszcz i na błoto bez kaloszy i bez parasola. Inni wyczekują niecierpliwie sposobności, która pozwoli im korzystać z korzyści, jakie daje władza, lub dają usługi, świadczone sternikom tejże władzy...

Ci, którzy lubią uchodzić za wtajemniczonych, opowiadają, że dr Koerber usunie się sam lada dzień, biorąc za asumpt niemożność spełnienia wygórowanych żądań węgierskich przy zawarciu ugody.

Przyznam się otwarcie, że nie wierzę tej pogłosce. Przedewszystkiem dlatego, że obecny prezes ministrów musi poprzednio załatwić prowizorjum budżetowe na podstawie § 14. Prawda, że dr. Körber chciałby zapewne uniknąć spełnienia tego obowiązku, który politycznie go skompromituje. Skompromituje, gdyż wykaże, iż trzyletnia praca dra Körbera nad uzdrowieniem parlamentu pozostała bezowocną. Radby więc zapewne dr. Körber zrzucić odium tego czynu na następcę. Ale korona nie pozwoli mu na to żadną miarą. Takie zrzucenie odpowiedzialności sprzeciwiałoby się ustalonym tradycjom politycznym austrjackim, które wymagają, by nowy gabinet przed parlamentem stawał wolnym od wszelkich zobowiązań, z rękoma, niczem nie skrępowanemi...

Takie same zastrzeżenie powtórne trzeba zrobić co do ugody austro-węgierskiej. Korona nie pozwoli dr. Körberowi potknąć się o ugodę węgierską. Utrudniłoby to bowiem pozycję i działalność jego następcy. Dr. Körber musi zakończyć układy z rządem węgierskim, by uprzątnąć drogę dla tych, którzy go zluzują.

Wierzę, że przesilenie istnieje i że wybuchnie. Lecz nie wierzę z powodów wyżej przytoczonych, by wybuchło przed Nowym Rokiem, albo nawet w pierwszych dniach stycznia. Losy gabinetu dra Koerbera rozstrzygną się koło 15 stycznia. Będzie to właśnie rocznica trzyletnia, gdy za kulisami gabinetu Witteka w pierwszej połowie stycznia 1900 r. układał się z stronnictwami i jednostkami, by dn. 18 stycznia jawnie chwycić za cugle.

Dlaczego jego losy zaważą się stanowczo w połowie stycznia? Dnia 3 stycznia zbierze się konferencja czesko-niemiecka. Dr Koerber przedłoży jej projekt własny uporządkowania stosunków językowych w Czechach. Projekt rządowy jest ekstraktem, wyciągniętym z „Zasad" październikowych dra Koerbera, z elaboratu niemieckiego, z odpowiedzi czeskiej. Czy ta mieszanina ma prawo do życia, możliwą jest do przeprowadzenia w praktyce, czy wogóle zadowolni obie strony? Pokaże się to za trzy tygodnie. Jeżeli przecież dr Koerber nie zdoła nakłonić Niemców, by posunęli się dalej w ustępstwach dla Czechów, niż zakreślili to w elaboracie, będzie nieodwołalnie zgubionym...

Wprawdzie czytamy dzisiaj półurzędowe pogróżki, że na wypadek niepowodzenia konferencji czesko-niemieckiej i Czesi i parlament muszą się przygotować na katastrofę.

Znowu odpowiemy na to, że nie należy temu wierzyć. Strachy na Lachy! Korona, jak wykazują dzieje Austrji od 1801 r., nie poświęcała nigdy parlamentu dla ministra. Minister, który nie zdołał porozumieć się z parlamentem, choćby to był Schmerling, popierany przez całą biurokrację, lub tak wielki pan, jak Adolf ks. Auersperg, lub przyjaciel lat dziecinnych monarchy, jak hr. Taaffe — każdy z owych ministrów musiał ustąpić z chwilą, gdy stało się wyraźnem, że utracił zupełnie poparcie poważnej części parlamentu.

Parlament będzie trwał nawet i po upadku dra Koerbera, będzie trwał i wtedy, gdy nazwisko tego ministra będzie znanem jedynie historykom zawodowym.

Ale powtarzam raz jeszcze, że gra to bardzo niebezpieczna — owo podkopywanie wiary ogółu w trwałość fundamentów dzisiejszego ustroju politycznego, byle ratować dany gabinet. Niestety, nie wierzymy, by tej grze położono kres stanowczy tak długo, jak długo utrzymać się zdoła na powierzchni obecny system i główni aktorzy tego systemu.

## Dworskie skandale.

Zamiast jednego — dwa dramaty. Następczyni tronu saskiego uciekła w towarzystwie swego brata arcyksięcia Leopolda Ferdynanda, który podobnie jak ona nie mógł się pogodzić z ciasnemi więzami dworskich przesądów i dworskiej etykiety. Arcyksiążę zrezygnował ze swych tytułów i orderów i wyjechał do Szwajcarji, gdzie ma poślubić pannę Adamowicz.

Co do następczyni tronu, to zdaje się, że jej stosunek z mężem był bardzo nieszczęśliwy. Arcyksiężniczka Ludwika, Antonina Marja, jest córką arcyksięcia Ferdynanda i arcyksiężnej Alicji z domu Bourbon-Parma. Urodzona w roku 1870, poślubiła w 1891 roku księcia Fryderyka Augusta, syna ówczesnego saskiego następcy tronu, księcia Jerzego.

Małżeństwo to zostało pobłogosławione czworgiem dzieci, i było uważane, jako zupełnie szczęśliwe. Jednakże księżna piękna, młoda i wesoła, nie mogła pogodzić się z surową etykietą dworu saskiego, gdzie w dodatku pruski militaryzm znajdował coraz większe uznanie. Utrzymują wreszcie, że księżna była lekkomyślna, lubiła bawić się tańczyć i... flirtować; że zakochała się najpierw w jakimś oficerze, potem w dentyście, który był także nauczycielem jazdy na rowerze, a wreszcie w młodym nauczycielu swych dzieci, który jest obecnie jej towarzyszem w Genewie.

Już przed paru laty przyszło do gwałtownych zajść pomiędzy księżną a jej mężem. Księżna wyjechała wtedy do Salcburga do rodziców, a raczej do ukochanego brata arcyksięcia Leopolda.

Podążył za nią mąż, i wówczas podobno arcyksiążę Leopold broniąc siostry tak pocześtował szwagra, że ks. Fryderyk musiał miesiąc w łóżku przeleżeć. Wtedy to rozszerzono pogłoskę, że książę miał wypadek na polowaniu. Księżna Luwika wróciła wprawdzie potem do Drezna, ale zażądała rozwodu. Zarówno rodzice księżny, jak rodzice męża, jako wierzący katolicy, stanowczo sprzeciwili się temu żądaniu. Tymcza-

sem sprawy małżeńskie wikłały się coraz bardziej przez Girona, który był ulubieńcem księżnej. Książę Fryderyk głośno utrzymywał, że nie jest ojcem dziecka, którego urodzenia księżna oczekuje za kilka miesięcy; i z tego powodu maltretował żonę, posuwając się nawet do uderzeń. Wszystko to razem wytworzyło tak niemożliwy nastrój, że księżna zdecydowała się na krok stanowczy, uciekła potajemnie z Drezna do Salzburga, stamtąd do Genewy, gdyż pomna losu Luizy koburgskiej, nie czuła się bezpieczną w granicach Austrji.

* * *

**Drugim** bohaterem dramatu jest brat księżnej Fryderykowej, arcyksiążę Leopold, który z miłości do pięknej Adamowiczowej, zrzekł się tytułów, godności i odznaczeń, i chce żyć spokojnie i swobodnie, jako pan Wolfeil, takie bowiem nazwisko sobie wybrał. Arcyksiążę Leopold, było zawsze jak twierdzą półurzędowe pisma, „ekscentrycznego usposobienia". W każdym razie jest to indywidualizm bardzo wybitny i niezawisły. Arcyksiążę służył czas jakiś w wojsku i był stacjonowany w Galicji. Opowiadają o nim, że dawniej kochał się w donnie Elwirze, córce księcia Parmy, która jak wiadomo uciekła z domu rodzicielskiego z malarzem Folchim.

# Od Wydawnictwa.

**Dla nowo przystępujących Prenumeratorów przeznaczamy jako premje bezpłatne:**

**„Taniec Lichwy"** powieść oryginalna, przez Sylweryusza Kondratowicza.

**„Kim"** Kiplinga.

**„Wspólwinni"** Hektora Malot.

Początki powieści **„W obronie prawdy"** Józefa Rogosza.

**„Zbrodnia w Kerguen"** Cauvaina.

**„Zięć firmy L. Feinband & Comp."** Jana Mieroszewicza — i

**„Tajemnice Baskerville'ów"** Conon Doyle.

Prenumeratorzy kwartalni mają prawo do zażądania wszystkich tych powieści. — Prenumeratorzy miesięczni mogą wybrać jedną z wyż wymienionych powieści.

Na porto każdej powieści prosimy dołączyć 40 halerzy.

Oprócz tego może być zamawiana przez naszą Administrację II tomowa powieść **„Marzyciele"** Józefa Rogosza za 1 kor. 50 hal.

Celem uregulowania nakładu i uniknięcia przerwy w wysyłce Dziennika, co przy noworocznym nawale pracy łatwo zdarzyć by się mogło — **prosimy o rychłe nadsyłanie przedpłaty** — która wynosi:

na prowincji

| | | |
|---|---|---|
| **miesięcznie z opłatą porta** | . . . | 2 k. 70 h. |
| **kwartalnie** | „ „ . . . | 8 „ — |
| **rocznie** | „ „ . . . | 32 „ — |

# KRONIKA.

**Kalendarzyk kościelny.** Dziś czwartek Boże Narodzenie; w piątek Szczepana pierwszego męczennika; w sobotę Jana Apostoła i Ewangelisty.

**Kalendarz astronomiczny.** Wschód słońca rozpoczyna się dziś o godz. 7 minut 41, zachód przypada o godz. 3 minut 35, długość dnia godzin 7 minut 55.

**Kupujcie tylko u Chrześcijan!**

**Wesołych Świąt!** Czytelnikom naszym, przyjaciołom pisma, wszystkim życzliwym zasyłamy w dniu dzisiejszym przy schodzących się Świętach szczere życzenia wszelkiej pomyślności. Nie urzędowe, nie oficjalne, ale doprawdy serdeczne stosunki, jakie nas łączą z gronem naszych czytelników, ufność, z jaką czytelnicy nasi z najdalszych zakątków kraju i z po za kraju liczą na nas, — ten stosunek przyjacielski upoważnia nas do tych właśnie tradycyjnych życzeń, obserwowanych w rodzinach polskich. Pragniemy życzeniami świątecznemi tem silniej zaznaczyć, że redakcja „Głosu Narodu" zawsze uważa się za spowinowaconą duchowo z całą liczną masą swych czytelników i na taki sam stosunek z ich strony liczy. Więc niech nam wolno będzie jeszcze raz w dniu dzisiejszym przesłać wszystkim najserdeczniejsze życzenia wesołych Świąt!

## KRONIKA ZAMIEJSCOWA.

**Jubileusz Szwarcego.** We Lwowie obchodzono w dniu 21 b. m. jubileusz Bronisława Szwarcego, członka rządu Narodowego z r. 1863.

Bronisław Szwarce, jako członek Rządu Narodowego położył niepospolite zasługi dla sprawy powstania przed wybuchem styczniowym, był jedną z konspiracyjnych głów i dusz budzącej się rewolucji. — W przededniu wybuchu rząd rosyjski, który zwracał od dawna uwagę na osobistość Szwarcego, aresztował go w Warszawie i wywiózł na Sybir, po powrocie z długoletniego wygnania, osiadł w Galicji.

W święcie czcigodnego jubilata wzięło udział grono liczne literatów, dziennikarzy i inteligencji lwowskiej. Nastrój był serdeczno rzewny. Przemawiali J. L. Popławski, redaktor „Słowa Polskiego", Jan Kasprowicz, akademik Plutyński, p. Gürsching, reprezentant tow. rękodzielników „Gwiazda" i w. i.

**Jasełka w ochronce podgórskiej.** W ochronce tutejszej pozostającej pod troskliwą iście ojcowską opieką radcy dworu Garbaczyńskiego i hr. Starzeńskiej odbyło się przedstawienie Jasełek. Dzieciny w ślicznych kolorowych krakowskich strojach, święty żłóbek jaśniejący światłem lampek kolorowych i gwiazd niezliczona ilość aniołków białych, a tak wszędzie schludnie, takie ciepło serdeczne i troskliwość Siostr Felicjanek, miły, szczęśliwy przedstawiało obraz. Zaznaczyć należy, że nie małej trzeba było pracy by nauczyć tylu rzeczy na pamięć dzieci takie małe i zaniedbane. A przecie one ładnie deklamowały i ładnie swe role oddały. Pasterze byli zachwycające. Na zakończenie największy chłopczyna podziękował dobrodziejom za tyle łask jakiemi ich obsypano, życzył wszystkim wiele szczęścia w życiu i zakończył słowami: bo co biednym dajecie, jakbyście tam u stóp małego Chrystusa złożyli. Następnie rozdano ciepłe ubrania i dary z drzewka. L. K.

## KRONIKA MIEJSCOWA.

**Sekcja IV** szkolna Rady miejskiej na posiedzeniu w dniu 22 bm., pod przewodnictwem p. Chylińskiego, rozpatrywała szczegółowo sprawę budowy szkół ludowych, przedstawioną jej przez referenta spraw szkolnych w obszernym i wyczerpującym referacie. Na razie sekcja żadnej stanowczej decyzji nie powzięła, a tylko wydelegowała komisję, która ma rozejrzeć się na miejscu w planach pod budowę szkół projektowanych.

**Losowanie** sędziów przysięgłych na I kadencję roku 1902, odbędzie się w prezydjum sądu krajowego, w piątek dnia 2 stycznia 1903 r.

**Zmiany** w sądzie krajowym karnym. Radca sądu krajowego p. Zdzisław Katyński, dotychczasowy przewodniczący senatu II, przeniesiony zostaje do senatu rekursowego w sądzie krajowym cywilnym. — Przewodnictwo senatu II obejmuje dotychczasowy zastępca radca Hieromin Błonarowicz, zaś zastępstwo po tymże obejmuje radca Ferdynand Ferens, dotychczasowy kierownik sądu powiatowego karnego, którego zastąpi radca dr Tadeusz Wyrobisz.

Kancelarję sędziego śledczego po awansowanym i przeniesionym sekretarzu p. Klimeckim objął adjunkt p. Trznadel. Radca dr Józef Kopff i sekretarz p. Eugeniusz Kraus przeniesieni zostali jako stali wotanci przy senatach orzekających, natomiast zostaną zwinięte dotychczasowe dwa biura śledcze.

**Hojny dar.** P. Erazm Jerzmanowski z Prokocima złożył na ochronkę dla biednych dzieci w Podgórzu kwotę 200 kor., za który to hojny dar komitet imieniem maluczkich składa staropolskie „Bóg zapłać".

**Stow. Wzaj. Pom. Rękodzielników i Przemysłowców** urządza IV bal w sali Saskiej d. 10 stycznia 1903 na dochód podupadłych rękodzielników. Protektorat łaskawie przyjęli prezydent miasta Józef Friedlein, JE. marszałek hr. Andrzej Potocki i JE. hr. Stan. Tarnowski. Bal zapewne, jak i lat poprzednich utrwalone ma powodzenie, przyczynia się do tego nie mało i cel szlachetny — dochody balów wspierają tygodniowemi datkami chorych, są przeznaczone na bezpłatne leki, a także w razach ostatecznych na wyjazd do krajowych wód.

**Zatwierdzenie wyroku.** Trybunał apelacyjny sądu krajowego karnego w Krakowie pod przewodnictwem wiceprezesa sądu krajowego dra Juljana Morelowskiego na rozprawie w dniu 23 b. m. zatwierdził wyrok I instancji, skazujący obrońcę sądowego dra Leona Filimowskiego za obrazę honoru prof. dra Żuławskiego na 10 dni aresztu, ewentualnie na 100 koron grzywny.

Dr Filimowski krytykował, jak wiadomo postępowanie prof. Żuławskiego w sprawie Kretkowskiego, o której w swoim czasie szeroko pisaliśmy.

**Zabawę Sylwestrową** urządza Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej w lokalu swoim Rynek Główny, l. 21 (wejście od ulicy Brackiej). Zabawa odbędzie się we środę dnia 31 grudnia. Początek o godzinie 9 wieczorem. O godzinie 12 niespodzianka. Strój wieczorowy.

**Niemiłe zajście.** Przybył do naszej redakcji p. Tadeusz Niedzielski, majster kominiarski, w Dębnikach zamieszkały, żaląc się, że gdy w poniedziałek dnia 22 b. m. wracał do domu koło rogatki Zwierzynieckiej, nagle bez żadnego powodu został przytrzymany przez straż akcyzową, a z niesłychaną brutalnością zaprowadziła go do kancelarji akcyzowej pod pozorem, że „coś przemyca". Podejrzenie to okazało się zupełnie fałszywem, a p. Niedzielski, który dwa razy dziennie przechodzi koło rogatki, udając się do swego mieszkania, nie dał najmniejszego powodu do podobnie ubliżającego oskarżenia. Chciał uzyskać jakieś zadośćuczynienie; nie chciano jednak ani protokółu z nim spisać, ani wymienić mu nazwiska oskarżyciela, ani nazwisk strażników, którzy tak niegrzecznie się z nim obeszli. Jest to niezawodnie bardzo dziwne postępowanie władzy akcyzowej.

P. Niedzielski dodaje, że zaraz po nim przyprowadzono z taką samą ceremonją do kancelarji akcyzowej panią Julię Czerwiniec, obywatelkę i właścicielkę domu w Dębnikach, zrewidowano ją i również nie nie znaleziono. Wskutek brutalnego obejścia, pani Czerwiniec dostała ataku sercowego, tak, że musiano wzywać pogotowie ratunkowe.

**Tramwaje** elektryczne z powodu Świąt kursować będą dziś tylko do godziny 8 wieczorem, zaś jutro w pierwsze święto, wyjadąwozy na miasto dopiero o godzinie wpół do 8 rano

**Znany browar skawiński,** założony przez A. Korosa, w dniu 30 b. m. zostanie sprzedanym na licytacji, którą przeprowadzi c. k. Sąd w Skawinie.

Wybudowany wybornie, położony tuż przy stacji kolejowej, z którą połączony jest własnym torem kolejowym, znany z dobroci piwa, którego gatunek „Perła skawińska" jest opatentowanym, rozwijał się doskonale pod obecnym zarządem, na którego czele stoi p. Tylko.

Zachodzi uzasadniona obawa, iż zakład ten, mający wszelkie warunki dalszego rozwoju, wpadnie w ręce tych, którzy już cały handel i przemysł w Galicji opanowali. To znaczy w ręce żydów.

Czyż już zupełnie nie ma u nas ducha przedsiębiorczości i czy zawsze po dawnemu lokować będziemy kapitały w kasach?

**Marja Blssingerówna** z Krakowa zdała we Lwowie egzamin z rachunkowości państwowej i kupieckiej w Namiestnictwie w dniu 19 grudnia b. r.

**Policja** aresztowała pannę Anielę Kucharską, znaną i poszukiwaną złodziejkę, którą pochwycono na gorącym uczynku kradzieży w Rynku głównym.

**Biedny służący** wczoraj po południu zgubił w przechodzie z ul. Florjańskiej przez ulicę św. Marka na Plac Szczepański pugilares z kwotą 15 kor. Uczciwy znalazca raczy takową zgubę oddać w Administracji „Głosu Narodu".

**Składki.** Na Jasną Górę Pollakowie z Ławocznego na Mszę św. przed obrazem Matki Boskiej z prośbą o Jej pomoc i opiekę 4 kor.

N. N. na Jasną Górę z podziękowaniem za doznane dobrodziejstwa i prośbę o dalszą opiekę 2 kor.

Towarzystwo u Hawełki zebrało dla biednej stróżki 11 koron 26 hal.

Dla wdowy staruszki J. Kozl ze Sromowic 1 kor. 50 halerzy.

Konstanty Klimek ze Stryszowa 1 kor.

**Następny numer „Głosu Narodu" wyjdzie w sobotę d. 27 b. m. o godz. 10 rano.**



**Repertuar teatru miejskiego.**

We czwartek 25 grudnia: „Balladyna", tragedja w 5 aktach J. Słowackiego.

W piątek 26 grudnia o godz. wpół do 3 po południu: „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny w 7 obrazach A. W. Lasoty.

W piątek 26 grudnia o godz. 7 wieczorem: „Wilhelm Tell", dramat w 5 akt. Fr. Szyllera.

# Działalność „Macierzy szkolnej"

## dla księstwa Cieszyńskiego.

Zarząd „Macierzy szkolnej" dla księstwa Cieszyńskiego wydał sprawozdanie z ostatniego roku szkolnego, z którego okazuje się, że koszta utrzymania gimnazjum i szkoły ludowej w Cieszynie ciągle jeszcze przewyższają wpływy, łożone przez naród w celu obrony zagrożonej polskości na Szląsku. Niedobór w ostatnim roku wyniósł 15.000 koron i o tyle zmniejszył się szczupły majątek „Macierzy".

Wydatki przewidywane na rok 1902/3 przedstawiają również sumę niepokojącą. A mianowicie:

Koszta utrzymania gimnazjum wynosić będą okrągło 63.600 kor., szkoły ludowej 19.500 kor., na zapomogi dla uczniów potrzeba 10.000 kor., na pocztę, druki i inne wydatki razem 4000 k., okrągło więc 97.100 kor. Dotąd wpłynęło w roku administracyjnym 20.450 kor. 23 h., potrzeba więc jeszcze około 77.000 kor., a po potrąceniu subwencji rządowej w kwocie 16.000 kor, jeszcze 61.000 kor.

Wobec tego, że gimnazjum Cieszyńskie zostanie faktycznie upaństwowionem dopiero od d. 31 sierpnia 1903 r., powinniśmy wszelkiemi siłami starać się o to, aby ten ostatni rok jeszcze zagrożoną naszą placówkę narodową utrzymać.

Potrzeba zdwojonej energji i zdwojonej ofiarności całego społeczeństwa, inaczej mogłoby upaść wszystko, co dotychczas na kresach z takim trudem i poświęceniem zostało zbudowanem.

Koszta utrzymania gimnazjum począwszy od jego założenia, były następujące:

| | | |
|---|---|---|
| w r. 1895/6 | 31.668 k. | 80 h. |
| „ 1896/7 | 33.665 | „ 14 „ |
| „ 1897/8 | 38.441 | „ 06 „ |
| „ 1898/9 | 53.086 | „ 27 „ |
| „ 1899/1900 | 57.455 | „ 09 „ |
| „ 1900/1 | 60.429 | „ 50 „ |
| „ 1901/2 | 59.594 | „ 60 „ |
| Razem | 334.310 k. | 46 h. |

Koszta zaś polskiej szkoły ludowej wynosiły przed otwarciem na adaptacje:

| | | |
|---|---|---|
| ławki, sprzęty itd. | 9.130 k. | 44 h. |
| w r. 1900/1 | 14.930 | „ 18 „ |
| „ 1901/2 | 18.956 | „ 26 „ |
| Razem | 43.016 k. | 88 h. |

Na obie szkoły wydała już „Macierz szkolna 377.327 k. 34 h.

Gimnazjum liczy już ośm klas w dziewięciu oddziałach, do których zapisało się 274 uczniów. Grono nauczycielskie składa się obecnie z dyrektora, 14 profesorów, nauczyciela religji ewangelickiej, nauczyciela śpiewu i muzyki i nauczyciela rysunków.

Polska szkoła ludowa liczy 310 dzieci.

W zakończeniu sprawozdania wyraża zarząd podziękowanie wszystkim ofiarodawcom i delegatom za usilne popieranie celów „Macierzy szkolnej", a specjalnie wspomina o zasługach i poświęceniu w tym kierunku pp. Osuchowskiego, Bucewicza i dra Hasewicza, poświęca też gorące wspomnienie nieodżałowanej pamięci ks. Świeżego, współzałożyciela towarzystwa, członka Zarządu od założenia i prezesa przez 9 lat.

Działalność jego pełna zaparcia mianowicie podczas starań około otwarcia gimnazjum przejdzie do historji ruchu narodowego na Śląsku i zapewni mu wdzięczną pamięć.

# W kraju Negusa.

Niedawno ukazało się ciekawe dzieło hrabiego Edwarda Wickenburga, który wiosną r. b. odbywał podróż po Afryce Wschodniej i otrzymawszy uprzejme zaproszenie Negusa Menelika zwiedził także część Abisynji w sposób taki, jak nikt dotychczas.

Oto treść najciekawszych ustępów z tego dzieła: Z Dżibutti punktu wyjścia podróży po Abisynji, można dojechać w głąb kraju koleją jakie 100 kilometrów. Jednakowoż dalej panują tego rodzaju stosunki, że o jeździe koleją nie może być mowy. Świadczy o tem fakt, że partja robotników kolejowych odważywszy się odejść o 50 kroków od linji, padła ofiarą dzikich somalisów, którzy ich wyrżnęli do nogi. Dwóch arabów, którzy zboczyli do niedalekiej cysterny, nie wróciło już więcej, a nazajutrz znaleziono ich głowy ułożone na kamiennem ocembrowaniu studni.

Podczas podróży przez Abisynję potrzeba zmieniać wielbłądy w karawanie, ilekroć wjedzie się na terytorjum nowego szczepu, ponieważ żaden z nich nie dopuszcza do siebie obcych zwierząt, ani przewodników. Ktoby nie chciał poddać się temu prawu, miałby do czynienia z całym szczepem i narażiłby się na ogromne niebezpieczeństwo. Ale nawet najdzikszy szczep z Danakil okazał się bardzo gościnnym, skoro jego sułtana uraczono hojnym bakszyszem. Przynależność tego ostatniego do włoskiej kolonji Erytrei jest naturalnie tylko bardzo formalna. Ofiarą nienawiści do europejczyków, która cechuje to plemię, padło już wielu podróżników.

Na granicy abisyńskiej koło gorących źródeł Bilen pod twierdzą Baltszi zmienia się wielbłądy na osły, bo tylko na osłach można dojechać wysokim płaskowyżem do stolicy państwa Addis Ababa. Stolica ta jest właściwie całą grupą mniejszych i większych wiosek, które są oddzielone od siebie dolinami i potokami. Przejażdżka konna jest tu zarazem wycieczką myśliwską. Miasto samo stanowi morze namiotów, które także i europejski podróżnik musi rozbijać na pierwszem lepszem wolnem miejscu. Miasto liczy około 30.000 mieszkańców, w czem jedną trzecią stanowi armja negusa. Często jednakże zjeżdża do miasta namiestnik z całym swoim sztabem. Wśród zamieszkałych tu Europejczyków, jest najwięcej rzemieślników. Miasto jest połączone telefonicznie z rezydencją negusa Harar. Menelik zmienia jednakże bardzo często miejsce pobytu, w miarę tego, jak zużytkuje wszystko drzewo znajdujące się w okolicy.

I tak hr. Wickenburg musiał jechać za nim do nowego miasta Addis Alam, gdzie władca Abisynii zbudował sobie rezydencję i [illegible] 20.000 żołnierzy w czasie nieprawdopodobnie krótkim. Interesował się on szczególniej polowaniem na lwy, którem zabawiali się europejczycy, a nawet na audiencji pozwolił im udać się w tym celu do południowego kraju Szoa. Swój wszechstronny geniusz udowodnił Menelik przy budowie nowego miasta. Na ogół trzyma się on tej zasady, że cała ziemia w kraju jest jego niepodzielną własnością, a mieszkańcy ją tylko od niego odnajmują.

W dalszym ciągu tego dzieła opowiada hrabia Wickenburg o ustroju państwowym Abisynji, który opiera się przedewszystkiem na militaryźmie. Podatki stanowią dziesięciny zbiorów i praca przymusowa mieszkańców. Za jednostkę monetarną uważany jest stary talar srebrny austrjacki z czasów Marji-Teresy, który rozpada się na sześć kawałków „soli."

Do wymiaru sprawiedliwości służy starożytny zwyczaj. Rozprawy sądowe są jawne. Recydywista złodziej skazany bywa na odcięcie nóg i rąk. Kara cielesna nie należy do rzadkich wypadków. Baty dostają nawet jenerałowie i wysocy dygnitarze. Duchowieństwo, zajmujące się tutaj naukami i oświatą, jest bardzo szanowane. Religją panującą jest chrystjanizm przemieszany z judaizmem i mahometanizmem. Przy chrzcie istnieje n. p. obrzezanie. Zakazane są niektóre potrawy jak nieczyste i t. p. Arcybiskupa sprowadzają zawsze z Egiptu.

# Kronika literacko-artystyczna.

* **O oddziale polskim** na międzynarodowej wystawie historycznych i współczesnych strojów w Petersburgu zamieszcza ostatni numer rosyjskiego tygodnika „Niwa" notatkę z tem nadmienieniem, że oddział polski zajmuje drugie miejsce pod względem ciekawości okazów i swego bogactwa. Między innemi pisze sprawozdawca: „Oddział polski zorganizowany został z wielkiem zamiłowaniem i jest niezwykle bogaty, a zarazem wielostronny. Jest to przeważnie oddział historyczny. Uwagę zwiedzających zwraca groźne postacie zakutych w stal rycerzy, jakoteż witryny ze starożytnym orężem, buzdyganami, pasami i t. p. Żałować należy, że cały ten niesłychanie bogaty materjał pomieszczony został w niewielkim pokoju i tak szczelnie zbity jest w jeden stos, iż trudno się w nim rozejrzeć. Niektóre niezmiernie ciekawe kostjumy zawieszono naprzykład gdzieś u sufitu, gdzie dojrzeć ich nie jest w stanie żaden orli wzrok. Wśród najrozmaitszych przedmiotów, znajdujących się w witrynach, zwracają uwagę: kufereczek królowej Marji Kazimiery (1680 r.), kałamarz i srebrny piórnik palestranta z XVII w., berło i toga rektora akademji w Zamościu z XVI i XVII stulecia i szkarłatna, wypłowiała ze starości, aksamitna mantya o szerokich rękawach".

* Towarzystwo „Polska sztuka stosowana" w Krakowie prosi nas o przypomnienie, że termin nadsyłania prac na konkurs, ogłoszony za pośrednictwem Towarzystwa przez warszawską drukarnię Piotra Laskanera i Ski, na inicjały (4 + 4 cm. 24 litery, nagroda 150 rubli) i ozdoby drukarskie (2 + 2 cm., albo 3 + 3 cm., 15 rysunków — 75 rs.), upływa dnia 10 stycznia 1903 r. o godzinie 7 wieczorem.

Adres Towarzystwa: Wolska l. 14 w Krakowie.

* Bibliografja. Edmund Demolins: „Szlaki dziejowe, a typy społeczne". — Szlaki starożytne spolszczył Z. Krzywicki. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. Kraków G. Gebethner i Ska 1903.

# TELEGRAMY.

**Zmiany w zarządzie sanitarnym.**

**Lwów** 24 grudnia. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Namiestnik przeniósł lekarza powiatowego dra Antoniego Coghena z Trembowli do Złoczowa, koncepistę sanitarnego dra Leopolda Haina ze Lwowa do Stanisławowa, dra Aleksandra Jastrzębskiego z Peczeniżyna do Trębowli i dra Jana Jossego z Nadwornej do Peczeniżyna oraz asystenta sanitarnego dra Franciszka Sękiewicza z Turki do Lwowa.

**Skandal na dworze saskim.**

**Wiedeń** 24 grudnia. Dzienniki poranne potwierdzają zgodnie, że arcyksiążę Leopold Ferdynand postanowił zrzec się wszelkich praw i poślubić pewną damę z kół obywatelskich. Arcyksiążę nosić będzie nazwisko Leopolda Wölfling. Oficjalnego ogłoszenia tego dotychczas niema.

**Zamach na kościół.**

**Genewa** 24 grudnia. Ubiegłej nocy o godz. 1 eksplodowała przy bramie katedry św. Piotra bomba, która zniszczyła część portalu. Szyby w oknach katedry potrzaskane. Bomba składała się z gwoździ i kawałków żelaza. Na szczęście sprawca niezręcznie położył bombę, inaczej byłaby ona spowodowała straszną katastrofę.

**Aresztowanie Humbertów.**

**Paryż** 24 grudnia. Podczas ucieczki z Paryża Teresa Humbertowa nie zapomniała zabrać ze sobą rozmaitych kosztowności i papierów wartościowych w takiej wysokości, że cała rodzina mogła za to wygodnie się utrzymać. Wśród kosztowności, zabranych przez policję, znajdował się naszyjnik, złożony z 70 djamentów, wartości 125.000 franków. W chwili opuszczenia zajmowanej wili, uścisnęła Humbertowa, zanosząca się od płaczu, żonę stróża domu i wręczyła jej list rentowy na 240.000 pesetów. Była to jednak kobieta uczciwa, która list rentowy oddała z powrotem w ambasadzie francuskiej.

W Rouen przyaresztowano Armanda Parayre, długoletniego intendenta i zaufanego Humbertowej, jako podejrzanego o współwinę. Policja śledziła jego postępowanie od dość dawnego czasu. W chwili przyaresztowania zrewidowano jego mieszkanie i zabrano znaczną ilość ważnych dokumentów.

Parayre był nauczycielem szkolnym, zanim objął zarząd nad gospodarstwem Humbertów. Tak, on, jak i jego żona wypierają się wszelkiego współnictwa w niecnych machinacjach Humbertów.

Humbertowie odzyskali w więzieniu równowagę umysłu. Uspokoili się i jak się zdaje, pogodzili się z losem, który im przypadnie w udziale. Apetyt mają bardzo dobry. Humbertowa prosiła posła francuskiego o natychmiastowe wypuszczenie jej z więzienia, zamierza bowiem porobić sensacyjne zeznania, które mają wznowić wspomnienie o Panamie.

Humbertowie mieszkali w Madrycie pod przybranemi nazwiskami. Fryderyk Humbert uchodził za męża Ewy Daurignac. Ślady Humbertów wskazał pewien listonosz, któremu jeden z policjantów doręczył fotografje przyaresztowanej rodziny.

Bankier Cattani, który przyczynił się do zdemaskowania rodziny oszustów, wyraził swą radość z powodu przyaresztowania tejże, równocześnie jednak zaznaczył, że jest wiele osób o wysokiem stanowisku, którym przyaresztowanie Humbertów nie jest bynajmniej na rękę.

**Alokucja Ojca św.**

**Rzym** 24 grudnia. Papież przyjął wczoraj Kollegium św., które mu złożyło życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia. W odpowiedzi na przemowę kardynała Oreglia, Ojciec św. wygłosił mowę, w której podniósł, że jego rok jubileuszowy w całym świecie katolickim wywołał wielkie manifestacje miłości, niestety zamącone przez wypadki społeczne. Papież ubolewał dalej nad przedłożeniem włoskiego rządu, dotyczącem rozwodów, oświadczył, że ustanowiono przewrót porządku chrześcijańskiego i odbudowanie państw na podstawach pogańskiego naturalizmu.

Papież wskazał na znaczenie chrześcijańskiej demokratycznej akcji, która zupełnie odpowiada potrzebom czasu, a biorą w niej udział z gorącym zapałem wybitne osobistości Włoch i zagranicy, szczególnie zaś dużo młodzieży. Papież zachęcał duchowieństwo, by na tem polu było czynne, jednakże z zachowaniem pewnych względów. Demokratyczna myśl, jak ją pojmuje Kościół, zgadza się z nauką i religijnemi przekonaniami chrześcijaństwa.

Odrębnie od tej demokracji chrześcijańskiej szerzy się inny, bezbożny i rewolucyjny ruch, dążący do zupełnie odmiennych ideałów. Przygotowuje się ostatni dzień dla obecnego ustroju państw, który to ustrój jednakże ten ruch podtrzymuje i mu schlebia. Chrześcijański ruch ludowy stoi w zupełnej sprzeczności do socjalnej demokracji i ogranicza jej zgubny wpływ, przez co już przynosi wielkie usługi obecnym stosunkom.

**Trzęsienie ziemi w Azji środkowej.**

**Aszabat** 24 grudnia. Trzęsienie ziemi ciągle jeszcze trwa i jest z dniem każdym straszniejsze. Terytorjum wstrząśnień obejmuje już 200 wiorst kwadratowych. Jeneralny gubernator Turkestanu, jenerał Iwanow, zarządził wybudowanie baraków na umieszczenie władz. Dotąd zginęło około 4.000 osób. W jednej dzielnicy miasta znaleziono 800 trupów. Urządzono kuchnie, w których bezpłatnie rozdaje się jedzenie. Kasa państwowa z pięciu milionami rubli leży pod gruzami. Studnie są zasypane.

**Aszabat** 24 grudnia. Zarząd kolei bezpłatnie dostarcza wagonów na sprowadzanie środków żywności. Dotąd wpływa bardzo mało datków pieniężnych dla dotkniętej katastrofą ludności.

# REIM i SPÓŁKA Rynek główny L. 37, Linia A—B. KRAKÓW,

polecają po cenach najtańszych

**NA DRZEWKO!**

**Dekoracye ukompletowane** do ubrania całego drzewka od Kor. 2·— do Kor. 16·—
**Dekoracye i ozdoby z „Lamety“** (włos aniołów) szkła, papieru, waty i żelatyny
**Szklanne perły, kule,** trąbki, dzwonki i sople lodowe
**Girlandy złote, srebrne** i kolorowe
**Aniołki i Lampiony. Szopki i Stajenki**
**Pozłótkę** złotą, srebrną, **Dyamentynę** i śnieg błyszczący
**Lichtarze** ozdobne i zwykłe
Przyrządy do zaświecania i gaszenia świec 6123
**Swieczki woskowe,** kolorowe, gładkie i karbowane

**JAKO PODAREK!**

**Mydła i perfumy w eleganckich kasetkach** po cenach od Kor. 1·50 do Kor. 20·—
**Mydła kwiatowe** najlepszej jakości, karton zawierający 6 sztuk Kor. 1·10
**Perfumy, Wody kolońskie, Pudry i Mydła,** Wody do włosów, Wody do ust, Saszetki i Szminki, z pierwszorzędnych fabryk francuskich, angielskich i krajowych oraz wszelkie inne przybory toaletowe jak:
**Szczoteczki** do zębów, Przybory do golenia i t. p.
**Grzebienie, Szczotki** do włosów i sukien
**Lusterka, Gąbki,**

**NA GWIAZDKĘ!**

**Przyrządy i kompletne kasetki do malowania,** olejnego, akwarelą, na terakocie, drzewie i do napryskiwania
**Aparaty z igłą platynową** do wypalania na drzewie
**Kompletne kasetki z przyborami do robót piłeczkowych** i snycerskich
**Przyrządy gimnastyczne pokojowe**
**Zabawki i piłki gumowe**
**Kotwiczne skrzynki** budowlane, zabawki do układania, i „Łamigłówki“ z fabryki F. A. Richtera i Spółki
Przedmioty do malowania z drzewa i terakoty
**Wzory do malowania,** wypalania i rysowania

**Wielki wybór! ~~~ Dużo nowości! ~~~ Wielki wybór!**

---

## O wpływie ducha na ciało.

**ODCZYT**

wygłoszony w Bernie przez

*Dra Dubois*

Przekład polski upoważniony przez prelegenta

**tylko co opuścił prasę**

Do nabycia:

**w Księgarni katolickiej Dra Władysł. Miłkowskiego**

W KRAKOWIE 6133

*Rynek 30, Telefonu 418.*

**Cena egzempl. K. 1·20 hal.,** z przesyłką o 10 hal. więcej.

---

## Orkiestra na Karnawał

zestawiona z najlepszych sił przez dyrektora orkiestry zdrojowej Szczawnickiej **Antoniego Wrońskiego** poleca się na wszelkie zabawy publiczne i prywatne, również na prowincyę (fortepian i skrzypce, kwartety, seksstety, aż do 20 muzyków). — Ceny umiarkowane. Zamówienia u stroiciela p. Słotwińskiego Kraków ulica Szewska L. 10.

---

## Poszukuje posady kasyerki

w Krakowie, w handlu lub cukierni, panna inteligentna, młoda, mogąca złożyć kaucyę, władająca językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia: Kraków, ul. Krowoderska 49, II p. na lewo. 6322

---

## Nowości księgarni D. E. Friedleina

*w Krakowie.*

**Śleczkowska M.** Wśród dziejowej zawieruchy: Obrazy historyczne od 1758—1796, opisane dla młodzieży na tle życia J. U. Niemcewicza: ozdobione 5 rysunkami i kolorową okładką W. Eliasza K. 3·20.

Pele-Mele, Gra towarzyska w rodzaju pamiętnika dla dorastającej młodzieży płci obojga K. 2·40; Cena egz. na papierze lepszym ze złoconemi brzegami K. 3.

**Doleżan W.** Dzieje literatury powszechnej z 40 ill. Zeszyt I. (8 arkuszy). Cena za ca całość (około 20 ark.) K. 3·20.

**Jokaj W.** Czarne dyamenty; Powieść w 3 tomach, tłóm. A. Callier; Cena za 3 tomy K. 3·60.

**Kallas A.** Pośród bezdroży; powieść nagrodz. na konkursie „Kuryera codziennego“ K. 2·60. 6313 1 5

**Do nabycia we wszystkich księgarniach.**

---

MARKAO CHRONNA



Odznaczone na Wystawie krajowej w r. 1894 dyplomem honorowym c. k. Ministerstwa handlu

**Krajowe Towarzystwo tkackie**

# „PRZĄDKA“

**W KROŚNIE**

poleca Szan. P. T. Publiczności swego wyrobu czyste lniane, sławne z dobroci, ręcznie tkane

**Płótna Korczyńskie**

**od najgrubszych do najcieńszych web**

**i Bieliznę stołową** o wzorze kostkowym i adamaszkowym —

**oraz dostarcza kompletne i najtańsze**

**Wyprawy Ślubne.**

**Zamówienia** nadsyłać prosimy wprost **do Krosna,** (poczta, telegraf i stacja kolejowa w miejscu). — Próbki i cenniki na żądanie wysyłamy franco odwrotną pocztą.

---

## Dla Prenumeratorów „GŁOSU NARODU“ nadzwyczajne zniżenie.

**Józef Rogosz** „Blagierzy“ . . . . 2 tomy
**Jerzy Maldague** „Nie zabijaj“ . . . 3 tomy
**Emil Richebourg** „Dwie kołyski“ . . 2 tomy
**Lubyca** „Z ostatniej wojny Hercegowińskiej.“ . . . . . . . . 1 tom
**Emil Richebourg** „Milion Ojca Raclot“ Powieść nagrodzona przez Akademię francuską . . . . . . 1 tom
**Ł. X. G. P.** „Uratowany“ Nowela oryginalna.
**Karol Monsolet** „Sprzysiężenie Kobiet“ . . . . . . . . . 1 tom

# 10 tomów za 3 złr. 50 centów.

*Administracya Biblioteki Wyborowych Romansów i Powieści Kraków, ul. św. Jana L. 3.*

---



Na kawałeczek waty nalewa się dosyć sporo

# BALSAMU Thierry

i wkłada się do dziurawego zęba, osiągając tym sposobem bardzo szybkie uśmierzenie bólu. Prawdziwy tylko z zielonym znakiem ochronnym Zakonnicą i zamknięciem kapslowem z wyciśniętą firmą: **Jedynie prawdziwy.**




Pocztą opłatnie 12 małych lub 6 dużych flakonów kosztuje 4 korony. — Apotheker **Thierry (Adolf) LIMITED Schutzengel-Apotheke in Pregrada bei Rohitsch-Sauerbrunn.**

Wystrzegać się należy naśladownictw i uważać na znak ochronny Zakonnicę, zarejestrowany we wszystkich krajach cywilizowanych. 6001 2 0
3

---

## Błaga o litość

**staruszka 84 lat licząca, wdowa po weteranie z roku 1831, mająca przy sobie nieuleczalnie chorą córkę, o wspomożenie jakimkolwiek datkiem.**

**Łaskawe datki na ten cel przyjmuje Administracja „Głosu Narodu“ Kraków ulica św. Jana Nr. 3.** 3170

---

**Skład ram i obrazów**

# E. LEICHT

**w Krakowie, ulica Pijarska 3**

(przy bramie Floryańskiej)

**Na Gwiazdkę** bardzo tanio wyprzedaż Obrazów z ramami 53 ct. szer., 63 ctm. wysok. Wszelkie zamówienia i reperacje w tym dziale po bardzo umiarkowanych cenach. 6171 6 0

---

# Przewodnik handlowo-przemysłowy firm krajowych chrześcijańskich.

AGENTURA ART. REPRODUKC.
**SZCZEPANIKA**
**Kraków, ul. Radziwiłłowska 8,** wykonuje wspaniałe art. **portrety** nowym systemem z każdej fotografii. Najpiękniejszy podarek. Prosimy żądać kartką kor. bezpłatnych cenników.

**Michał Czerwiński**
**Biuro handlowo-agencyjne Grodzka 63,** poleca się PP. Kupcom w dziale korzeni, herbat, win, wódek, likierów i innych delikatesów.

**Przyjmuje wszelkie plisowania**
sukien i falban oraz w karnawale wypożyczam eleganckie kostiumy damskie na bale kostiumowe. Ul. Sienna 14 I p. front, ZABAWSKA.

**ADMINISTRACYA**
**Wapienników i Kamieniołomów Miejskich**
pod kierownictwem Magistratu w Podgórzu sprzedaje po przystępnych cenach
**WAPNO SKALISTE**
odznaczone listem uznania na Wystawie budowlanej we Lwowie 1892 r., oraz wielkim medalem złotym na Wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1900 roku. **Wapno gaszone i Wapno do uprawy roli.** Również poleca ze swych skał zwanych „Krzemionkami“ i „skałą Twardowskiego“ **Kamień budowlany, brukowy i szuter.** Zamówienia przyjmuje Kasa miejska w Podgórzu, Telefon Nr. 161 i Zarząd wapienników w Podgórzu, Telefon Nr. 162.

**ZAKŁAD FRYZYERSKI**
**ul. Szewska L. 2,**
salon dla Panów, **osobny salonik dla Pań,** sztuczne **wyroby z włosów.** Wybór ozdobnych szpilek i grzebieni. Najnowsze perfumy franc., ang. i krajowe, wszelkie **przybory toiletowe,** poleca
**K. Ryżmanowski**
**ulica Szewska L. 2.**

Pierwsza krajowa koncesyonowana katolicka **Fabryka Medalików** Wydawnictwo obrazków symbolicznych własnego pomysłu i nakładu, — oraz sprzedaż dewocyjnych przedmiotów pod firmą **„Emanuel od św. Józefa“** Kraków, ul. św. Krzyża L. 13.

Konc. przez c. k. Namiestnictwo
**Biuro pod firmą „Filipina“**
**Florjańska 21, I piętro**
**dostarcza wszelkiego rodzaju służbę z jak najlepszemi poleceniami**
a mianowicie: Oficialistów prywatnych, bony, panny służące, pokojowe, kucharki, kasyerki, bufetowe, panny do sklepu, kucharzy, kamerdynerów, lokai, laborantów aptecznych, służących do posług sklepowych, jakoteż i stróżów kamienicznych.
Tylko na listy z dołączoną marką odpowiada się.

---

Ulegając prośbom zgłaszającej się Publiczności tak z prowincyi jak i z zagranicy, prosimy panów P. T. Adwokatów, Lekarzy, Przemysłowców i Kupców, żeby się raczyli zgłaszać

## do „Przewodnika“ firm krajowych chrześcijańskich

zaprowadzonego w „Głosie Narodu“. — **Przewodnik** ten wychodzi co tydzień w numerze poniedziałkowym. — Cenę w „Przewodniku“ zaznaczamy bardzo niską, bo idzie nam o wygodę Publiczności przejezdnej, która nie wie, gdzie się udać i bardzo często zwraca się z zapytaniem do Administracyi, nie chcąc się narażać na wyzyski firm żydowskich.

Właścicielka i wydawczyni: Józefa Rogoszowa. Redaktor odpowiedzialny: Dr Antoni Beaupré. W drukarni W. Korneckiego w Krakowie.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku.